

PROTOKÓŁ

z XXII Sesji Rady Miejskiej w Szepietowie odbytej w dniu 21 lutego 2017 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Szepietowie

Sesję rozpoczęto o godz. 9¹⁰, a zakończono o godz. 10³⁵.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, co stanowi 93,33 % (zgodnie z listą obecności).

Radni obecni na sesji:

1. Dąbrowski Marian
2. Pawłowska Danuta
3. Ołdakowski Jan
4. Jabłoński Ryszard Andrzej
5. Sosnowska Renata
6. Czarkowski Sławomir
7. Niemyjski Sławomir
8. Wojtkowski Mirosław
9. Czartoszewski Piotr
10. Pabich Marek
11. Paprocki Piotr
12. Stypułkowski Henryk
13. Szymoniak Andrzej
14. Żebrowska Wioleta

Radni nieobecni na sesji:

1. Dąbrowska Wiesława

Ponadto w sesji uczestniczyli:

1. Burmistrz Szepietowa - Pan Robert Lucjan Wyszyński
2. Z-ca Burmistrza – Pan Michał Gąsowski

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku dziennego
3. Interpelacje radnych.
4. Podjęcie uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia pomiędzy Gminą Szepietowo, a Gminą Nowe Piekuty.
6. Odpowiedzi na interpelacje.
7. Wolne wnioski i zapytania.
8. Zamknięcie obrad.

Przebieg obrad:

Ad.1. Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski. Przewodniczący powitał wszystkich obecnych na sesji oraz stwierdził, że na stan 15 radnych na sesji obecnych jest 14 radnych, co stanowi quorum, przy którym rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Ad.2. Przewodniczący Rady zapoznał z porządkiem dziennym obrad.

Do zaproponowanego przez Przewodniczącą porządku obrad nie zgłoszono uwag.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych, za przyjęciem porządku obrad głosowało 14 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3. Radni nie zgłosili interpelacji.

Ad.4. Z tematem dotyczącym projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego zapoznał Z-ca Burmistrza Pan Michał Gaśowski.

„Myśmy to już na komisji wspólnej omawiali. Wyszła taka sytuacja, że oprócz tej uchwały musimy zmienić porozumienie z gminą Nowe Piekuty. Ten projekt uchwały musi być podjęty jak najszybciej, czyli na 21 dni przed 31 marca, bo do tego czasu musimy właściwą uchwałę podjąć, a Kuratorium ma 21 dni na zaopiniowanie. Treść uchwały się nie zmieniła od momentu posiedzenia komisji, tak więc prosiłbym o ewentualne uwagi.”

W dyskusji zabrali głos:

- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że gdybyśmy próbowali teraz odzyskiwać te Szymbory, Jabłonie itd. to wydaje że trzeba dać sobie spokój z tym wszystkim. Tylko te Dąbrowy jak kiedyś mówiłem, żeby te Łazy i te inne żeby tak szybko nie przejmować. Niech oni sami tu przyjdą, a nie my, na co mamy ich tu przygarniać, że „chodźcie bo nam tu jest źle”. Jak zechcą warunki postawimy, nie łapać, że jeden uczeń pójdzie do nas i my łapiemy. Tyko nie wiem jak one są w naszym obwodzie to może być problem.”
- Z-ca Burmistrza wyjaśnił, że „my musimy ująć je do obwodu, bo nie mamy porozumienia z gminą Czyżew. Gmina Czyżew o takie porozumienie nie występowała, bo jak zapewne Państwo słyszycie też się zastanawiają nad sensem istnienia tej szkoły. I przyjąć te wsi do swojego obwodu to później musieliby pójść do Rosochatego, czy do Czyżewa a to już zobowiązanie na lata, więc niema takiej woli ze strony Czyżewa i musimy je umieścić w swoich obwodach. Także Ci uczniowie, którzy ewentualnie by doszli z stamtąd, to może być różnie, w zależności od ilości dzieci, bo jeżeli dojdzie nam 5 dzieci to jeszcze dobrze, bo zwiększa się ilość dzieci, ale nie zwiększa się ilość oddziałów, ale jeżeli ta ilość dzieci się zwiększy, to nam nowy oddział zwiększy o jeden etat, a etat daje nam 70.000 zł dodatku do szkoły.”
- Radny Andrzej Szymoniak zwrócił się z pytaniem, „czy jest taka informacja ile dzieci chodzi z naszej gminy do Dąbrowy?”
- Z-ca Burmistrza poinformował, że „chodzi 32 dzieci.”
- Radna Danuta Pawłowska stwierdziła, że „§ 2 punkt 3 uchwały – nie rozumiem dlaczego Publiczne Gimnazjum zakończy działalność z dniem 31 sierpnia 2017 r. jak jeszcze dwie klasy zostały.”
- Z-ca Burmistrza wyjaśnił, że „same gimnazjum już nie będzie funkcjonować jako gimnazjum, tylko klasy gimnazjalne przy szkole podstawowej i w tym momencie wygasa nabór. Czyli Szkoła Podstawowa w Szepietowie z wygasaniem klas gimnazjalnych”.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że „czyli to etat dyrektora gimnazjum też wygasa?”
- Z-ca Burmistrza wyjaśnił, że „dyrektor gimnazjum z mocy ustawy staje się zastępcą dyrektora szkoły podstawowej do końca działalności klas gimnazjalnych.”
- Radna Danuta Pawłowska zwróciła się z pytaniem, „czy to tak jest w całej Polsce?”
- Z-ca Burmistrza wyjaśnił, że „możliwości wygaszania tego gimnazjum jest wiele.”

- Radna Renata Sosnowska stwierdziła, że „mi nie chodzi o dyrektora, tylko mi chodzi o to że te gimnazjum wygasa i tak w całej Polsce jest, przez ministerstwo ustalone, że do szkół podstawowych przechodzi gimnazjum?”
- Z-ca Burmistrza wyjaśnił, że „nie, może być do liceum dołączone, jeżeli takie jest, do technikum może zostać dołączone, jeżeli takie jest.
- Radna Renata Sosnowska – a może zostać samo w sobie?
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „to już z dniem 1 września 2019 roku przestaje być szkołą ten budynek, wygasa i nie ma naboru.”
- Radna Renata Sosnowska – „ja rozumiem, że nie ma. I co jak taki budynek zostaje to można otworzyć liceum, technikum.”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że w każdej chwili można otworzyć.
- Radna Renata Sosnowska - „to dlaczego gimnazjum przechodzi pod podstawówkę, a nie zostaje do 2019 roku jako samodzielne?”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „dlatego, że gdybyśmy zrobili to w ten sposób jak radna mówi, to już w tym roku szkolnym musielibyśmy zwolnić 30% kadry.”
- Burmistrz stwierdził, że „to taki najważniejszy argument, bo jak wiecie Państwo te szkoły są obok siebie. Podstawówka jest za ciasna i my chcemy wykorzystać pomieszczenia gimnazjum. Jak połączymy te szkoły to planujemy żeby w gimnazjum zostały te dwie klasy gimnazjalne plus dwie klasy starsze podstawówki, a stara szkoła podstawowa zostałaby dla młodszych. 0-4 żeby było w starym budynku, a starsi, czyli dwie klasy podstawówki 5, 6 i dwie klasy gimnazjum, no i do celowo wszystkie starsze te roczniki 5-8 żeby byłyby w budynku gimnazjum.”
- Radny Piotr Czartoszewski zwrócił się z pytaniem, czy jak te dzieci starsze przejdą do budynku gimnazjum to zerówka może być zabrana do budynku gimnazjum tutaj?
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że ona będzie zabrana, tu co Pan Burmistrz powiedział, to dochodzi jedna rzecz - to 3-latki, którym od tego roku musimy zapewnić miejsca. One może nie przyjdą, bo to byłby problem dyrektora, z resztą każdego dyrektora nie tylko w Szepietowie, ale na razie jest problem z określeniem ilości dzieci, które będą chodziły do tych zerówek. Tych oddziałów może być równie dobrze 6, bo tyle jest wszystkich dzieci, ale zgłoszeń na ten moment jest niezbyt dużo, że być może w tych 4 się wszystko zamknie.
- Radna Renata Sosnowska zwróciła się z pytaniem, a co się dzieje z Zastępcą Panią Renata Dąbrowską?”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „z mocy ustawy, że tak powiem jej mandat wygasa w tym momencie. Natomiast wniosek dyrektora chyba już wpłynął?
- Burmistrz poinformował, że „resztki tego gimnazjum będą, to zakładamy, że pewnie będzie dwóch zastępców. Natomiast jak już będzie to wszystko unormowane - 8-klasowa, normalna jedna szkoła to zostanie jeden. W tej chwili jak gdyby Dyrektor Powojski będzie odpowiadał za wygaszenie tego gimnazjum i do tego czasu. To jest ustawowo, że przy takim połączeniu jak my planujemy to on jest zastępcą dyrektora podstawówki do czasu kiedy gimnazjum nie wygaśnie. U nas jest taka metoda uczenia, ale może być taka jak radna mówi, że zostaje te gimnazjum do końca. I tak Ciechanowiec ma taki problem, bo ma duży budynek tu przy wjeździe do Ciechanowca, gdzie jest tylko i wyłącznie gimnazjum i to gimnazjum, ten budynek jest niepotrzebny i oni go zostawiają do czasu kiedy nie zostanie całkiem wygaszone, będzie funkcjonowało, dwa roczniki, później jeden i cały budynek trzeba utrzymać.”
- Radna Renata Sosnowska stwierdziła, że „czyli ten plan, który my teraz wdrażamy to jest najbardziej ekonomiczny dla nas?”

- Burmistrz stwierdzi, że „tak, najbardziej ekonomiczny i przede wszystkim mamy możliwość wykorzystania pomieszczeń gimnazjum, bo to jest jedna szkoła. I tak samo nie musi podstawówka prosić gimnazjum, żeby wynajęli salę dla zerówki, tylko to zarządza dyrektor szkoły podstawowej, a docelowo chcemy aby parter w starym budynku, cały parter byłby dla małych dzieci, dla zerówek, żeby wszystkie te zerówki były w jednym miejscu. A do budynku gimnazjum przenieść starsze roczniki.
- Radny Piotr Czartoszewski zwrócił się z pytaniem, a jak takie sprawy organizacyjne, bo są te różne godziny zaczynania lekcji.
- Burmistrz stwierdził, że godziny wtedy będą jednakowe, to już jest jedna szkoła.
- Zastępca Burmistrza stwierdził, że „tutaj też trzeba dodać, że siódma klasa będzie się uczyła według nowej ustawy programowej i będą mieli już fizykę i to szkoła podstawowa, więc sale wyposażone w chemię, fizykę, geografę, biologię i ma to gimnazjum. W podstawówce są tylko sale do przyrody. W związku z tym to też jest argument na to aby mogli ci starsi uczyć się w dobrze wyposażonych salach. Nie wiem jeszcze jak wyjdzie kwestia kadrowa, jak będzie się arkusz układał i jak wypełnimy te sale w Wojnach i Dąbrówce.”
- Radny Sławomir Niemyjski zwrócił się z pytaniem, czy przy tej formie szkolnictwa, jeśli chodzi o małe dzieci, czy rodzice dalej mogą występować, np. ktoś z Dąbrówki wozic do Szepietowa, czy nadal to istnieje?”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „nie do końca. Istnieje, bo pod koniec tamtego roku podejmowaliśmy taką uchwałę o rekrutacji, że dyrektor szkoły podstawowej jeżeli ma wolne miejsca to może ogłosić nabór. Zawsze co roku przy opracowaniu arkusza my wydajemy takie wytyczne dla dyrektorów jak ten arkusz ma wyglądać. I wtedy liczba zakładamy zwykle, że np. nie powinna przekraczać w normalnych warunkach 22 osoby, żeby nie spowodować tym jakichś podziałów na grupy i zwiększenia ilości uczniów. Mieliśmy tak sytuację akurat właśnie z Dąbrówki, gdzie mama chciała do klasy integracyjnej przenieść dziecko, ale tam gdzie są klasy pełne już. I takiej zgody dyrektor nie podjął, no bo nie miał miejsca. Ze względu na brak miejsc nie zgodził się.”
- Radny Piotr Czartoszewski stwierdził: „czy ze względu na to nie powinniśmy Dąbrówkę-Łazy zapisać do szkoły w Dąbrowie?”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „Wasza wola”
- Radny Henryk Stypułkowski stwierdził, że „my już to przerabialiśmy”.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził „że Ty masz dobre intencje, ja też miałem kiedyś dobre intencje, pamiętasz? Dlatego jeżeli mówimy o tym, że jest określony limit miejsc w klasach. Ale np. mamy wypełnione na ful, przychodzi rodzic i „ja chcę swoje dziecko powiedzmy z Dąbrówki czy z Wojen do Szepietowa i to jedno dziecko i już mamy określony limit, tak? Ale on się koniecznie upiera, czy wtedy dyrektor nie ulegnie i nie przyjmie?”
- Z-ca Burmistrza – „nie ma prawa”
- Radny Andrzej Szymoniak - do czego dążę, jeżeli dyrektor ulegnie, tak jak tutaj jest rozmowa no to musi stworzyć następną klasę, tak? Czyli z tego wynika, że musi być konkretny przykaz od zarządzającego”
- Radna Renata Sosnowska – „od szefa, od bogów”
- Radny Andrzej Szymoniak – „że tyle i koniec, bo były takie sytuacje, że ktoś się uprał”.
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „zgodnie z ustawą nie może być więcej niż 25 dzieci w jednej klasie, natomiast my mamy takie prawo, że możemy obniżyć, bo później może być tak, że dziecko nie zda i zostaje .”

- Radny Sławomir Niemyjski – Andrzej właśnie mówi, żeby trzeba stać na stanowisku, bo zaraz przyjdzie jedna, dwie osoby i trzeba będzie tworzyć nową klasę, bo nie ma miejsca.
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „to tak jak mówiłem wcześniej, takich sytuacji, że przyjdzie dziecko, dwoje z Dąbrówki i powie, ja chce tu, no to chcenie to nie jest najważniejsze”
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, „a czy my nie możemy ograniczyć tego proggu np. do 20 w ogóle, bo musimy zatrzymać tą migrację, bo te dwie szkoły trzeba dalej utrzymać... . Zrobić tak aby ten dyrektor szkoły nie tak o łatwo przyjmuje... .”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „ja może przypomną jak to wyglądało, rekrutacja też jest na poziomie oddziałów przedszkolnych. Jeżeli teraz dziecko przyjdzie do dyrektora szkoły w Szepietowie, mimo że jest z Dąbrówki i powie ja chcę tutaj, tam są kryteria i jeśli spełnia chociażby jedno kryteria to będzie punktowany. Ja chce tu, bo pracuje w Szepietowie, ja dziecko przywożę i go zabieram. To już w tym momencie dziecko wzięte do oddziału przedszkolnego w Szepietowie jest dzieckiem które zostało przyjęte do szkoły i jego rekrutacja nie będzie obowiązywała, on jest przyjęty i koniec.”
- Radny Andrzej Szymoniak – wiadomo wszystkich sytuacji się nie przewidzi.
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „powiem Państwu tak: generalnie dyrektorzy, dyrektor szkoły w Szepietowie, no nie powiem, że ma przykaz, bo ma też swoje przepisy, ale jest taka cicha umowa między nami, że jednak odsyła dzieci z powrotem do szkół, w których się powinny uczyć. No ale jak już rodzic się zjawi z oficjalnym pismem, no to już niestety”.
- Radny Piotr Czartoszewski stwierdził, że „ja tylko wspomnę sytuacje, jak w Moczydłach szkoła była zamykana to ludzie z Łazów, sołtys np. powiedział coś takiego, że oni do Moczydł do szkoły nie, oni szybciej do Dąbrówki do szkoły pójda jak do Moczydł.”
- Z-ca Burmistrza – „Pan Jan i Andrzej też był na tym spotkaniu, myśmy mieli takie spotkanie, na który sołtys na piśmie przedstawił Radzie taki oto zapis, że od któregoś tam roku dzieci z Łazów będą do szkoły do Moczydł chodzić. Jak żeśmy pierwsze podejście do likwidacji szkoły robili.
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że „oni taki blef zrobili”.
- Z-ca Burmistrza – „to napisali podanie, podpisali się pod nim prawie cała wieś, nagle się dowiadujemy, że nie.”
- Radny Andrzej Szymoniak - tego się już nie zmieni.
- Radny Ryszard Jabłoński zwrócił się z pytaniem: „na czym ma polegać bonus promocyjny przy mniej licznych klasach w szkołach, czy są informacje jakież?”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „na tą chwilę z metryczki wynika, że tego bonusu nie ma.”
- Radny Ryszard Jabłoński – „a gdyby był to na czym by to polegał?”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „gdyby był, byłby większy wskaźnik dotacji dla szkół małych. Ale aktualnie ten wskaźnik został obniżony, nie podwyższony, czyli mamy te 5.200 subwencji na ucznia. W tamtym roku to było mnożone razy 1,2 dla takich szkół jak nasze. W tym roku mamy 1,1 czyli mamy generalnie trochę mniej niż w ubiegłym roku. W tej chwili z niczego nie wynika żeby to miała być więcej pieniędzy. Więcej pieniędzy w postawie jakby się pojawia, natomiast mnożone przez wskaźnik daje nam tyle. Jest mniej pieniędzy na oświatę w tym roku z budżetu państwa, niż było wcześniej.”
- Burmistrz stwierdził, że „miała być wyższa dotacja dla szkół poniżej 70 uczniów”.
- Radny Ryszard Jabłoński stwierdził, że „tak też zrozumiałem”.
- Burmistrz stwierdził, że „ale na papierze jeszcze nic nie ma, czyli być może będą próbowali wprowadzić od września i jakaś będzie korekta. Tak było zapowiadane, że ma być to, dlatego w tej chwili kuratorium, bo tak jak wiecie Państwo my występowaliśmy z

likwidacja szkół to zasięgalismy opinii w kuratorium i w tedy oni jeszcze się zgadzali, a w tej chwili muszą oni wyrazić zgodę i nie wyrażają zgody. Gminy się burzą, bo nawet szkoły w których jest kilkunastu uczniów to kuratorium nie zgadza się na likwidację.”

- Radna Renata Sosnowska zwróciła się z pytaniem, „a czy mamy informacje na dzień dzisiejszy ile tych trzylatków zgłosiło chęć.”
- Z-ca Burmistrza poinformował, że „liczebnie nie podam na ten moment, bo myśmy rozmawiali z dyrektorem - wtedy na spotkaniu roboczym – ma raptem 5 dzieci, tyle zostało zgłoszonych. Natomiast te dzieci mają prawo, z obwodu dzieci mają prawo i 30 sierpnia będzie wiadomo kto się ma uczyć.”
- Radna Renata Sosnowska zwróciła się z pytaniem, „a tych dzieci, które mają prawo ile ich jest, na ile klas - może tak?”
- Z-ca Burmistrza poinformował, że „to może być nawet na sześć”
- Radna Renata Sosnowska – „nawet na sześć?”
- Z-ca Burmistrza – „nawet na sześć, na tyle to będzie już problem, żeby ich ulokować w tej szkole, mimo nawet gimnazjum, no ale na pewno tyle nie będzie.
- Radna Renata Sosnowska – no na pewno.
- Z-ca Burmistrza - na pewno tyle nie będzie, bo w zeszłym roku było tylko 3.
- Radny Marek Pabich zwrócił się z pytaniem, a te szkoły w Dąbrówce i w Wojnach to zostają jako filie?
- Z-ca Burmistrza – w tej chwili to zostają jako szkoły.
- Burmistrz stwierdził, że „na razie jeszcze nie, żeby tak zrobić - bo my tak rozmawialismy o tym, bo tak docelowo to by było najlepsze rozwiązanie jak by była jedna szkoła, ale to jest cała procedura, tak jak przy likwidacji szkoły. My musimy wystąpić do kuratorium o likwidację szkoły podstawowej w Wojnach, pierwszy etap i dopiero później zrobić z niej filią, czyli tak samo jak przy likwidacji szkoły – opinie wszystkich, związków, rodziców i samodzielne szkoły się likwiduje i potem w to miejsce powstaje np. filia szkoły podstawowej w Szepietowie.”
- Radny Marek Pabich stwierdził, że „to może czas zacząć już to robić.”
- Burmistrz stwierdził, że w tym roku to już terminowo się nie wyrobimy.
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że kuratorium nie wyraziłoby zgody na to, ponieważ zapiane jest na etapie konsultacji, że nie można łączyć likwidacji szkół, przekształcania szkół z reformą. To musi być oddzielnie.
- Burmistrz stwierdził, że to możemy zacząć w tym roku, ale to trzeba przejść te wszystkie procedury i żeby w przyszłym roku można było to przekształcić.
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że i z tego co widać to trzeba będzie to bardzo mocno uzasadnić, żeby takie szkoły otrzymać.
- Burmistrz stwierdził, że to daje jakby większe możliwości.
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że a może to w ogóle byśmy podłączyli to wszystko pod likwidację szkół, żeby dla gminy dalej dali pieniądze na dalszą reorganizację.
- Zastępca Burmistrza stwierdził, że zapłacić odprawę to i tak byśmy musieli zapłacić. Ministerstwo ewentualnie daje te sześć miesięcy dodatkowe po tej reorganizacji. Tak że tutaj tak i tak musimy im zapłacić jako pracodawca. Natomiast ministerstwo przy reorganizacji sieci szkół daje dodatek specjalny na sześć miesięcy.
- Radna Renata Sosnowska - ale czy to wiemy na 100%, że ci dyrektorzy odchodzą?

- Zastępca Burmistrza stwierdził, że oni jeszcze sobie naliczają.
- Radna Renata Sosnowska – „no właśnie, a wyjdzie im, że zabraknie im tygodnia czy dwóch i”
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że to może trzeba sprawdzić, bo może jest jakaś furтка, że moglibyśmy tak zrobić, bo np. likwidujemy szkoły tak jak w tamtym roku zlikwidowaliśmy te i nie zwalniamy nauczycieli.
- Radna Renata Sosnowska – „ale potem może by było, ale dopiero za rok. Ale ja mówię o tym, że dyrektor z Wojen i dyrektor z Dąbrówki tutaj potwierdzili, że chcą iść na emeryturę, ale... ”
- Burmistrz stwierdził, że oficjalnie nie wystąpili.
- Radna Renata Sosnowska – no oficjalnie nie, dlatego mówię, bo zabraknie tygodnia, czy parę dni i jest sprawa rozwiązana i zostaje.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, „była mowa, że przy wygaszaniu gimnazjum to część nauczycieli, jak mówiliśmy o zamknięciu gimnazjum to 30% trzeba by było zwolnić, tak? Do czego zmierzam, czy mając taką sytuację, czy ci nauczyciele, jeżeli dalej będą, jak zmienimy to, czy oni zostaną zagospodarowani, czy przy tej okazji, nie można by było, no nie wiem bo jak ktoś jest niepotrzebny, to jakoś?”
- Radna Renata Sosnowska – stwierdziła, że „Andrzej ty dobrze myślisz, bo taka sama sytuacja może być za dwa lata.”
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że „ja nie jestem przeciwko nikomu”.
- Zastępca Burmistrza stwierdził, że „odchodzi nam trzy oddziały gimnazjum, tak? - ale dochodzą cztery oddziały klas siódmych, które będą miały fizykę, chemię, biologię, geografę.”
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, „ja rozumiem, ale czy Ci nauczyciele co uczyli w gimnazjum różnych przedmiotów, czy mają kwalifikacje żeby ich przenieść do uczenia tego.”
- Zastępca Burmistrza stwierdził, że „powiem więcej – niech się martwią nauczyciele z podstawówek, bo oni w większości kwalifikacji nauczania w klasach 5-6, 7 biologii i geografii, chemii to już nie mają.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że czyli sumując ci nauczyciele będą mogli uczyć.
- Radna Renata Sosnowska – „ale ten sam problem będzie dotyczył za dwa lata.”
- Zastępca Burmistrza – „za rok a potem za dwa lata. Zrobiliśmy takie drobne rozeznanie (Renata była na spotkaniu z dyrektorami). Sprawdzaliśmy którzy nauczyciele ewentualnie byliby w najbliższym czasie skłonni odejść na emerytury. Liczymy na to, że część tych nauczycieli, którzy odejdą na emerytury zrobią miejsce dla tych młodych, którzy muszą jeszcze pracować. Po to to robiliśmy, żeby tych nauczycieli młodych, jeżeli nie mają kwalifikacji na dzień dzisiejszy, można było wysłać na doszkalanie, bo takie doszkalanie do dwóch lat trwa, żeby oni mogli te miejsce zająć”.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że „a może w tym momencie tych którzy mają jakąś możliwość, że dochodzą do tego wieku żeby odejść i tak troszkę zmotywować, żeby odeszli, żeby nie byli oporni za mocno.”
- Radna Renata Sosnowska – „żeby oni mieli świadomość, że za dwa lata - jeszcze rok, dwa i za dwa lata się kończy”.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że Dyrektor Powojski jest dyrektorem gimnazjum – tak? Teraz wychodzi na to, że przechodzi na zastępcę dyrektora szkoły podstawowej, czy

w związku z obniżeniem jego stanowiska, no bo dyrektor gimnazjum, a z-ca dyrektora podstawówki, czy finansowo mniej będzie?

- Z-ca Burmistrza stwierdził, że no będzie, musi być nie ma innego wyjścia. Nie tylko to, no bo z dwóch godzin, które ma aktualnie w swoim pensum z obniżonej stawki godzinowej, która musi wypracować wchodzi na godzin 12, także będzie miał od 8 godzin do 12 maksymalnie pracować jako nauczyciel.
- Burmistrz wyjaśnił, że „aczkolwiek z Powojkim to jest taka sytuacja, że to jest jedyny w gminie fizyk z kwalifikacjami, także on tam pracy to będzie miał do oporu, aby się wyrobił.”
- Z-ca Burmistrz poinformował, że dzień dzisiejszy ma już 13 godzin.
- Burmistrz stwierdził, że „nie ma żadnego innego nauczyciela, który ma uprawnienia do nauczania fizyki.”

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta.

(uchwała Nr XXII/166/17 dołączona do protokołu)

Ad.5. Z propozycją zawarcia porozumienia pomiędzy gminą Szepietowo a gminą Nowe Piekuty zapoznał Zastępca Burmistrza Pan Michał Gąsowski, który poinformował, że „podobna uchwała była podejmowana całkiem nie dawno, przekazaliśmy gminie Nowe Piekuty te pięć wsi. W tamtym porozumieniu musiało tak być i były napisane obwody dla gimnazjum publicznego.... . Dlatego to porozumienie musimy zmienić aby to gimnazjum nie występowało tylko szkoła podstawowa. W związku z powyższym szkoła podstawowa i oddziały klasy gimnazjalnej przy szkole podstawowej itd. W związku z tym te porozumienie musimy przerehabilitować, podpisać i z tym porozumieniem jedynie do kuratorium wystąpić o tą opinię na temat naszego planu zmiany sieci szkół. I to jedyny powód i wyłączny, że ta uchwała musi wejść w życie i te porozumienie musi być ponownie podpisane. Zmian merytorycznych jakby nie przewidujemy.”

Burmistrz stwierdził, że została tylko nazwa szkoły w Jabłoni zmieniona, bo to Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Jabłoni Kościelnej, wcześniej było gimnazjum.

W dyskusji zabrali głos:

- Radny Andrzej Szymoniak zwrócił się z pytaniem „a tak już jak przy tym jesteśmy, to ile tam dzieciaków chodzi mniej więcej?”
- Zastępca Burmistrza poinformował, że 29, nie licząc przedszkoli.
- Radny Andrzej Szymoniak – a Moczydły Jakubowięta - to druga uchwała będzie?
- Zastępca Burmistrza stwierdził, że w uchwale tej wsi nie ma. Wójt Gminy Nowe Piekuty nie występował do nas o to.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że czyli nie jest konieczne tutaj w tej uchwale żeby to wpisywać. Tutaj porozumienia żadnego niema?
- Zastępca Burmistrza poinformował, że oni są w obowiązku szkolnym u nas. Natomiast to co mówiłem, jeżeli dyrektor szkoły ma wolne miejsca ma prawo ich przyjąć, a że jest taka wola w gminie Nowe Piekuty i dyrektor te miejsca miał no to chodzą.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że był też taki okres, że płaciliśmy jeszcze za dowóz.

- Z-ca Burmistrza poinformował, że teraz już nie płacimy. Ponadto poinformował, że to co można się po rodzicach spodziewać no to pewnie do niektórych radnych ci rodzice będą docierać z czasem. Trzeba się spodziewać tego, że dzisiaj dzieci z Wylin autobusem z gimnazjalistami przyjeżdżają do szkoły. Natomiast w pewnym momencie okaże się że gimnazjalistów nie ma i obowiązek dowożenia my będziemy realizować do Dąbrówki.
- Radny Marian Dąbrowski stwierdził, „a to nie lepiej do Wojen?”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „żeby oni chcieli to może byłoby i lepiej, ale nikt nikogo na siłę nie zmusi. Natomiast będzie taka sytuacja, bo czworo dzieci z Wylin do Szepietowa się wybrało, że tak powiem przy okazji likwidacji szkoły. Obowiązku żadnego gmina nie ma, za dwa lata. I przyjdą pewnie do radnego i powiedzą czemu nie wożą.”
- Radny Mirosław Wojtkowski stwierdził, że ale to przecież 3 km jest, no to do Dąbrówki zawiezie?
- Zastępca Burmistrz stwierdził, że do Dąbrówki dojadą, ale do Szepietowa niestety. Nie ma już autobusu za dwa lata. Taki autobus nie jeździ. To tak samo będzie z dziećmi co z Dąbrówki dojeżdżali do szkoły w Szepietowie, nie ma albo się uczą w Dąbrówce, albo będą dowozili sami.
- Radna Wioleta Żebrowska stwierdziła, że „np. z Wylin z jednej rodziny jest jedno dziecko w Dąbrówce, a drugie w Szepietowie. Tak więc rodzice są świadomi, bo już jedno dziecko z tej samej rodziny jest w Dąbrówce, a drugie w Szepietowie. Jest już taka sytuacja.”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, no to bardzo dobrze. Ponadto stwierdził, że na pewno przy tym systemie sieci szkół to dowóz dzieci do szkół to na pewno będzie jeszcze tańszy. Dzieci na tej część jak w Szepietowie nie zmieni się za wiele, ale z Wojnach do gimnazjum autobus jechał nie będzie, z Dąbrówki do gimnazjum autobus jechał nie będzie.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że z Warel Nowych chyba nie ma obowiązku dowozu do szkoły podstawowej?
- Z-ca Burmistrza stwierdził, no nie ma, dowóz jest powyżej 3 km, a tam jest 2,8 km, od środka wsi do szkoły. Do kuratorium musimy wysłać taki wniosek w związku z tą uchwałą podjętą i tam właśnie trzeba podać ilość dzieci po reformie, jak również ilość nauczycieli i między innymi odległość od szkoły. To musi być wszystko z każdej miejscowości określone. Tak więc z Warel jest 2.800 i nie obowiązku dowozu.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że według przepisów nie ma obowiązku, tylko z drugiej strony, ludzie przez ileś tam lat się przyzwyczaili, kiedyś chodzili pieszo. Do Wylin część chodziła, oni chodzili do Wylin, gdzie drogi nawet dobrej nie było. Był taki okres, że część z Warel Nowych chodziła do Wojen, a część chodziła do Wylin. Później jak już przyszedł dowóz to już praktycznie wszyscy z Nowych Warel przeszli do Wojen.
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że tak na prawdę z Nowych Warel i z Filipowicz nie jest to duża liczba tych dzieci i to nawet BUS to załatwi.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że Warele Filipowicze są wsią rozwojową, bo tam jest dużo młodych i pozostali na gospodarstwach... .
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „my nie mamy obowiązku natomiast organ prowadzący Rada ma prawo zawsze wprowadzić... . Zmieniamy teraz obwody i jeżeli od 1 września 2019 r. nastanie dzień, że autobus zatrzyma się pod szkołą w Dąbrówce i kierowca powie ja dalej nie jadę.”
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że dlatego to wszystko powinno być ustalone i później restrykcyjnie respektowane.
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że dyrektorzy już są poinformowani, że gdy się pojawia osoba z zewnątrz i w jakiś sposób są miejsca, to żeby informować, że z tamtej wioski już nie dojedzie.

- Radny Sławomir Niemyski stwierdził, że „właśnie mi oto chodzi, żeby dyrektor powiedział, że np. ma miejsce, ale jeżeli chodzi już o dojazdy, to że nie dowieziemy.”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „na razie mamy tylko projekt uchwały w sprawie sieci szkół, a takie właściwe głosowanie musi mu odbyć już do 31 marca, po wyrażeniu pozytywnej opinii przez kuratorium co do naszego projektu uchwały. Ja nie jestem w stanie powiedzieć, w 100%, że nie będą mieli uwag, no bo to jest duży wniosek. Naprawdę dużo materiałów trzeba opracować żeby przedstawić kuratorium. Jakie będzie zdanie kuratorium ciężko mi powiedzieć, bo tam co do minuty trzeba było podać szacowany czas dojazdu dziecka do szkoły. I prawdopodobnie kuratorium będzie patrzeć aby ten czas nie był za długi.”
- Radna Renata Sosnowska stwierdziła, że „mam jeszcze pytanie do tej wcześniejszej uchwały. Pan Podwojskiemu kończy się etat dyrektora, ale on przechodzi bez żadnej odprawy.’
- Z-ca Burmistrza poinformował, że ‘tu nie ma odprawy, przechodzi z mocy ustawy na zastępcę dyrektora szkoły podstawowej. Dlatego też to co powiedziałem, że Pani Renata straci przynajmniej na miesiąc ten dodatek dyrektorski, bo to się wiąże z tym, że jest pensja nauczyciela, a dyrektorzy mają dodatki swoje. Starci dodatek z tego tytułu, że musi dostać wypowiedzenie niestety, bo tak mówi ustawa. Dopiero my mamy prawo wyrazić zgodę, na wniosek dyrektora na ustanowienie tego drugiego zastępcy i ona dopiero od października będzie znowu mogła otrzymywać ten dodatek dla z-cy dyrektora.
- Radna Renata Sosnowska stwierdzili, że „rozumiem, że obsługa dla tych dwóch szkół to zostaje, tak?”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „raczej tak, w sensie sprzątaczkii to na pewno tak, bo się metraż nie zmieni. Natomiast do zamknięcia szkoły, do z archiwizowania wszystkich dokumentów będą dwa sekretariaty, a później chyba jeden.”
- Radna Renata Sosnowska – „a patron szkoły zostanie ?”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „zostanie jak szkoły podstawowej, z tego tytułu że szkoła przejmuje gimnazjum. Zostają na razie tylko klasy gimnazjalne przy szkole podstawowej.”

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Nowe Piekuty.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta.

(uchwała Nr XXII/167/17 dołączona do protokołu)

Ad.6. Odpowiedzi na interpelacje nie było.

Ad.7. Wolne wnioski i zapytania. W tym punkcie zabrali głos:

- Burmistrz poinformował, że „wpłynęło takie pismo od Pana Andrzeja Różalskiego autora książki o kapitanie Kazimierzu Kamieńskim, pod tytułem „*Huzar, podstępem go wzięli*” . On jest autorem książki, pisał ją podobno przez 20 lat w oparciu o wywiady z ludźmi, z tymi którzy byli w tej konspiracji. I zwraca się o z prośbą o wsparcie planowanej publikacji proponując zawarcie umowy wstępnej, w której będzie zawarta deklaracja zakupu przez nasz urząd określonej ilości książek w cenie 30 zł za egzemplarz. On tą książkę chce w tej chwili wydać w nakładzie 3.000 egzemplarzy i tak pomyślałem, że może dla radnych i dla sołtysów można byłoby kupić, jakbyście Państwo uważali, że to ma sens. Jest to człowiek z Supraśla.

- Radny Andrzej Szymoniak poinformował, że była kiedyś wydana książka, który opisał historię gminy Szepietowo, chyba też część była finansowana przez gminę.
- Radny Ryszard Jabłoński poinformował, że to napisał prof. Maroszek.
- Burmistrza stwierdził, że może z 60 – 50 tych książek, no to byśmy musieli z 1.500 zł wydać.
- Radny Ryszard Jabłoński stwierdził, że „należałoby jakąś ilość przewidzieć.”
- Burmistrz stwierdził, że ten człowiek kilka lat temu chodził po wsiach i gdzie mu coś powiedzieli, że ktoś coś może wiedzieć na temat tej partyzantki to chodził i rozmawiał. On tu pisze, że książka jest plonem z 20-letniej wędrownki po naszym regionie... .
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że to jest nie duży wydatek to może zakupić 50 -70 tych egzemplarzy.
- Burmistrz stwierdził, że to może trzeba przeznaczyć 2.000 zł na zakup tych książek i kto zechce z Państwa radnych, sołtysów, a reszta zostanie może komuś na prezent. W tej chwili to mamy jeszcze trochę tych książek Maroszka.
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że „to dotyczy tych kanałów sanitarnych Panie Burmistrzu, bo się ukazała informacja, że może na razie wszyscy radni nie wiedzą, że jesteśmy na jakimś tam miejscu bardzo dalekim miejscu. I zrobiła się taka dla na nieciekawa sytuacja. I teraz nie wiadomo, czy robić, czy nie robić co w tym temacie. Ja może nie chciałbym szukać tu winnych, skoro wniosek został złożony i nie wiadomo co w tym temacie zrobić. I takie pytanie ten wniosek ktoś robił z gminy, czy z zewnątrz?
- Burmistrz wyjaśnił, że dokumentacja była – „to było wspólnie, pracownik urzędu razem z osobą z zewnątrz. My się od tej oceny będziemy odwoływać. W takiej samej sytuacji jest - to znaczy 8 gmin zostało wprowadzonych w błąd przez pracowników RPO, między innymi gmina Siemiatycze jest w takiej sytuacji, monieckie tam jakieś gminy. Było z nimi jak gdy konsultowane, bo o co chodzi - znaliśmy tą punktację i wiedzieliśmy co jest oceniane i żeby była jakakolwiek szansa to musieliśmy dołożyć jakiś element rozbudowy wodociągu, żeby dostać te 8 punktów za wodociąg. Co się okazały te wytyczne, nie wiem, czy miesiąc, czy półtora przed terminem naboru wniosku się ukazały, więc to jakiegoś dużego projektu wodociągowego nie było szans już włączyć. Przyjechał tutaj projektant i po konsultacjach z RPO włączyliśmy tą drobną modernizację w stacji w Średnicy. Tak jak pamiętacie. To remont – przebudowę tej studni w Średnicy, w takim zakresie żeby zdążyć z terminami. Jak gdyby poszedł nacisk w tym naborze na wodociągi, a nie na kanalizację. I on to uzgadniał z RPO i była odpowiedź pracowników z RPO, że to zostanie uznane że te 8 punktów za to będzie, a ostatecznie mimo, że na wstępnej liście było – byliśmy na 40 miejscu i te punkty były liczone, a później czyjaś decyzja te 8 punktów zostało dla 12, czy 15 gmin zdjęte. Czyli jak gdyby oni uznali, że ten zakres to nie jest to przebudowa. Chociaż w ocenie budowlańców jest to przebudowa. I będziemy się jeszcze od tej decyzji odwoływać, tym bardziej, że to nie dotyczy tylko nas a kilkanaście gmin jest w takiej samej sytuacji. Ale zgodnie z tym co oni podają to byłoby dofinansowanie dla około 30 gmin.
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że najgorsze jest to, że Mazowieck dostał, Wysokie nie jest zainteresowane dofinansowaniem tej drogi do nas, bo buduje kanały i Klukowo dostało i teraz co... . Może pewnej rzeczy żeśmy nie zrobili. Rozmawiając tak w Polsce i gdzieś indziej, to oni mówią tak, że zlecają komuś ten projekt, podpisują z nim umowę, ustalone są stawki i jak on nie przechodzi to nie dostaje nic. Co to się dzieje, nie winię tu Burmistrza, ale trzeba coś zrobić, co się tam dzieje. Przystawiają, poprawiają, to nie jest tak, w projekcie są kanały burzowe, jest wodociąg, to co Pan Burmistrz mówi ta Średnica została podciągnięta. Zdaje się że punkty powinny być, a ich nie ma, raptem spadamy. Nawet Czyżew jest wysoko.

- Radna Renata Sosnowska stwierdziła, że „ale Czyżew przyjedzie, jest na 38 miejscu punktowane są 33. Oczywiście że przejdzie, po to jest ustawiony na 38 żeby przeszedł. Merytorycznie odrzuca jeszcze parę gmin i przejdzie... .”
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „gdybyśmy mieli te 8 punktów co Burmistrz mówił byśmy mieli tyle samo co Czyżew.”
- Radny Piotr Czartoszewski zwrócił się z pytaniem, a jaka to jest skala punktacji, Czyżew ile ma punktów, a ile my?”
- Radna Renata Sosnowska – my 68, a Czyżew 38.
- Radny Piotr Czartoszewski – to jest miejsce nie punkty, 8 punktów to bardzo dużo.
- Burmistrz stwierdził, że „my od początku wiedzieliśmy, że to będzie zależało od tych 8 punktów. Pamiętacie o tym mówiłem, że to będzie zależało czy te 8 punktów przyznają czy nie przyznają.
- Radna Renata Sosnowska – „ale to byśmy byli na 60 miejscu”.
- Z-ca Burmistrza stwierdził, że „mielibyśmy tyle samo punktów co Czyżew, 23 punkty byśmy mieli tak jak Czyżew.”
- Radna Renata Sosnowska – „ale co teraz gdybać, gdybyśmy byli, jak Czyżew, ale nie jesteśmy i któryś projekt przechodzi, że my nie mamy z tego nic. Dwa i pół lata siedzimy i nic nie zrobione, dwie szkoły zamknięte i nic więcej nie zrobione. O to jest najgorsze. Teraz już z tego nie będzie nic.”
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, żeby ten projekt na targowisko, może i to nie przejdzie.
- Radna Renata Sosnowska – już to mówią, ulicą przejść nie można.
- Radny Jan Ołdakowski – trzeba coś zrobić z tym. Rynek to rynek byśmy mogli coś nieco, to dla całej gminy, nie tylko dla Szepietowa.
- Radna Renata Sosnowska – „a i ten rynek nie przejdzie z żadnym dofinansowaniem.”
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że „a może przy tym rynku zrobić coś, tylko żeby rada była świadoma, że projektant będzie brał jakąś tam kwotę.
- Radna Renata Sosnowska – „a jaka to jest kwota za projekty, ile my płacimy za te projekty?”
- Burmistrz poinformował, że za projekty to nie są jakieś duże pieniądze około 3.000 zł.
- Radny Jan Ołdakowski – ustalić - może taką umowę zawrzeć, że projektant pisze wnioski, nas to nie obchodzi ma być to tak, żeby to przeszło, dajemy np. 20.000 zł, a jak nie to nie dostaje nic.
- Radna Renata Sosnowska stwierdziła, „Panie Burmistrz skoro na dokumentację budynku wydaliśmy ponad 50.000, a tutaj za ten projekt ?
- Burmistrz stwierdził, że „ja mówię o napisaniu wniosku, a cały projekt to jest dużo większy koszt, projekt - to jest projekt budowlany.”
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że „ja Komisję Rozwoju może bym poprosił jakby się zgodziła, aby się spotkać i byśmy przedyskutowali, które te inwestycje mają szansę, czy nie, w mniejszym gronie. Co mamy zrobić z tym tematem, bo te projekty które pójdą tak jak teraz to wydawanie pieniędzy... . Robi się projekt, myśmy obiecali ludziom, a potem ludzie mają nadzieję, to od razu na starcie powiedzieć nie ma, nie będzie, my nie mamy pieniędzy.
- Radny Sławomir Niemyjski stwierdził, że „robienie tych projektów, to ma cel, bo jak się pojawi kasa, to już jest projekt i się można w kolejce ustawić, bo jak nie ma projektu to nie będziemy niczego przystępować.”

- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że „chodzi o to, że on tak dobrze ma to napisać, pociągając, że to ma przejść, a jak słabo napisze to nie ma nic”.
- Radny Sławomir Niemyjski stwierdził, że może należy wziąć te wszystkie projekty i zobaczyć, co na jakim etapie jest.
- Radny Henryk Stypułkowski – a konkretnie to kto pisze nam te projekty?
- Burmistrz stwierdził, że „ale tutaj to nie problem projektów. Sprawa projektu to jest sprawa interpretacji w Urzędzie Marszałkowskim, bo przecież wiele razy było pytane i w Urzędzie Marszałkowskim mówiono, że ten zakres przechodzi i później nagle ktoś z jakiegoś powodu uznał, że ten zakres nie przechodzi.”
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że „na chłopski rozum to chodzi też o układy, tak?...
- Radny Henryk Stypułowski – a kto pisał ten wniosek?
- Burmistrz poinformował, że „ten to pisał Paweł, Beata, no bo to jest ochrona środowiska, a ta część ekonomiczna to pisał Norbert Brzostowski, to już od wielu lat tak jest. W tej chwili część gmin się zastanawia, czy nie iść z tym do sądu... , bo mówiono, że ten zakres mieści się w tej punktacji i po pierwszej punktacji rzeczywiście tak było. A później w ciągu tygodnia jednak ktoś uznał, nie wiadomo z jakiego powodu, że jednak to jest za mały zakres żeby uznać jako przebudowę, czyli jak gdyby zostaliśmy wprowadzeni w błąd tą pierwszą interpretacją. Faktem jest, że jeśli chodzi o hydrofornię to my nic więcej nie zdążylibyśmy zrobić, bo wydanie pozwolenia na budowę studni, to właśnie to co mówi Sławek jakby była dokumentacją na studnię w Średnicy to byśmy ją dołożyli i nie byłoby tematu. Byłoby wybitcie drugiej studni w Średnicy, razem w jednym wniosku i wtedy nie byłoby naciągane, tylko rzeczywiście byłoby robione to co chcemy robić. Ale takiej dokumentacji żadnej nie było. To kryterium o tej rozbudowie hydroforni to się ukazało, zostało wpisane dwa miesiące przed terminem naboru wniosku. A sami wiecie, ile trwa wydanie pozwolenia na budowę, zrobienie dokumentacji, no nie było szans żeby zrobić pozwolenie na budowę i aby wywiercić tam studnię. I to było od początku trochę ryzykowane.”
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że Pan Burmistrz to mówił o tym wszystkim na komisji, ja to potwierdzam.
- Radny Piotr Czartoszewski zwrócił się z pytaniem, „a oprócz tych 8 punktów to za co inne gminy dostawały punkty, a my nie dostaliśmy?”
- Burmistrz poinformował, że „za wszystko inne dodaliśmy maksymalne punkty. Te punkty co za bezrobocie to nie liczyliśmy, bo wiadome było, że nie. Natomiast chodziło o te punkty za hydrofornię.
- Radny Andrzej Szymoniak zwrócił się z pytaniem, czy z tych wniosków które składaliśmy czy na coś innego te też nie mamy szans za bardzo?
- Burmistrz poinformował, że „na targowisko no to jeszcze nie jest złożony, bo jeszcze nie ma naboru. Dokumentacja jest.
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że to może tu jakoś się bardziej przyłożyć, żeby to przeszło.
- Radna Renata Sosnowska – a na tą Spartę już mamy pieniądze?
- Burmistrz poinformował, że „mamy, mamy nawet już umowę podpisaną. Z tymi wnioskami to jest tak. Jest wniosek na projekt ten szkolny, jest na pomnik w Dąbrówce i te zagospodarowanie tego placu – już przeszło”.
- Radna Renata Sosnowska – „a na ten pomnik to myśmy wnioskowali, z gminy to wyszło - ten pomnik, bo ja słyszałam, tam ktoś się mnie pytał i tak do końca nie pamiętałam?
- Burmistrz poinformował, że „to rok leżało, bo to było składane w 2016 roku na wiosnę.”

- Radna Renata Sosnowska – i na to jest 270.000 zł tak?
- Burmistrz stwierdzili, że tak.
- Radna Renata Sosnowska – no i co za te pieniądze tam zrobimy, to będzie z rondem robione?
- Burmistrz wyjaśnił, że ronda nie, ale całe zagospodarowanie placu i ten kolportaż strażacki co tam stoi.
- Radna Renata Sosnowska – który ten cały plac, bo to jest 270.000, więc się pytam co za takie pieniądze będzie robione?
- Burmistrz - ten plac co wokół pomnika do parkanu. To są dwa zabytki.
- Radny Jan Ołdakowski zwrócił się z pytaniem „Panie Burmistrzu jakie są szanse, że ten projekt po odwołaniu będzie robiony, chyba żadne? To może trzeba ustalić inaczej, ja myślę, że z Komisją Rozwoju spotkamy się i porozmawiamy w tym temacie. Te pieniądze – milion złotych na kanały burzowo-sanitarne w budżecie są przeznaczone. Może je nie przekładamy na drugi rok tylko pociągnąć jakiś tam kawałkiem gdzieś kanału sanitarnego, może oświetlenie, czy może Nowy Świat odwodnić. Może jak wniosek pójdzie do Schetyńówki, to może dostaniemy na przyszły rok.
- Radny Sławomir Niemyjski - Pan wspominał o oświetleniu, co Pan miał na myśli?
- Radny Jan Ołdakowski - oświetlenie na ulicy Przemysłowej, bo tam wcale nie ma.
- Radny Sławomir Niemyjski – „bo ja sobie skojarzyłem, że to chodzi o tą przebudowę linii, że gmina będzie zmuszona wydać kasę na światło, bo oni dostarczają tylko prąd a nie oświetlenie.”
- Radny Ryszard Jabłoński poinformował, że „w swoim czasie, linie oświetlenia ulicznego i oprawy zostały przy modernizacji inwestowane przez urzędy gmin, bo masowo urzędy gmin poszły w kierunku modernizacji oświetlenia ulicznego, drogowego ogólnie. I po modernizacji te urządzenia przeszły na majątek urzędu gminy, a nie energetyki. Konstrukcje nośne, w których jest przewód oświetleniowy, wysięgnik do oprawy, oprawa stanowią własność energetyki. I energetyka przystępując do modernizacji swoich urządzeń modernizuje je. Demontując dotychczasową linię, czyli konstrukcję i tym samym będzie brak oświetlenia ulicznego.
- Radny Sławomir Niemyjski – „bo to jest ich własność”.
- Radny Ryszard Jabłoński – „tak jest. I teraz poszczególne urzędy gminy, czyli gminy muszą partycypować w kosztach, czy przewidzieć inne rozwiązanie na oświetlenie dróg, oświetlenie zlikwidowane w związku z przebudową linii energetycznej przez energetykę. A taką wiedzę jaką mamy, Panie Burmistrzu to ma być skablowane, ulica Mazowiecka i ulica Główna, ta trasa krajowa. Linie energetyczne komunalne i przemysłowe do zakładów od stacji transformatorowych również muszą być schowane w ziemię i złącza kablowo-pomiarowe będą stały przy posesjach. I byśmy zostali bez oświetlenia, więc w naszym interesie, obowiązkiem będzie trzeba partycypować w tym, przy tej okazji jako wspólne zadanie, lub jako oddzielne i wykonać samemu oświetlenie.
- Radny Sławomir Niemyjski – i oni jak dostarczali energię, to dostarczają, a oświetlenie to problem gminy. Wbrew pozorom to jest spora inwestycja.
- Radny Piotr Paprocki stwierdził, że „Pan Ryszard ma tutaj dużo wiedzy, ale czasami to można zaszokować Zakład Energetyczny. Zdarzało się tak w przyszłości, że zakład na swój koszt przekładał szytce, lampy i obwody. Rzeczywiście to jest na etapie opracowania dokumentacji i uzgodnień, jeśli wójt, czy burmistrz da radę na zakładzie to wymóc, no to takie rzeczy idzie przepchnąć.”
- Burmistrz stwierdził - ale słupy trzeba postawić?

- Radny Piotr Paprocki – „ja miałem taki przykład, gdzie zakład robił przebudowę i były nowe słupy na innych miejscach, ale warunkiem wójta było to, że na ich koszt przekładali te sztyce, lampy i nowe obwody elektryczne, bo nie chciał dać zgody na lokalizację w pasie drogowym
- Burmistrz stwierdził – „ale pas drogowy był gminy.”
- Radny Piotr Paprocki – zawsze jest jakaś furtka i można z nimi rozmawiać, oczywiście ile się da.
- Radny Ryszard Jabłoński stwierdził, że na tej przestrzeni ulicy Mazowieckiej i Głównej, jakbyśmy znaleźli argument żeby można było... .
- Burmistrz stwierdził - ale to jest krajowa droga, nawet im nie zabronimy słupów postawić jak będą mieli w projekcie.
- Radna Renata Sosnowska stwierdziła, że „Pan Jan mówił o zawołaniu Komisji Rozwoju, to może wszyscy byśmy w tym uczestniczyli, bo to też nas interesuje.”
- Przewodniczący Rady stwierdził, że „wszyscy to przed sesją się spotkamy.”
- Radna Renata Sosnowska stwierdziła, że jak wszyscy się spotkamy to każdy niech tylko zada jedno pytanie to będzie 12-ta, 1- a, to ja nie wiem – to taka moja propozycja.
- Burmistrz poinformował, że „druga rzecz to chciałbym państwa poinformować co z tym posterunkiem. Zgodnie z tą uchwałą ostatnią, ja jeździłam do Komendanta Wojewódzkiego Policji z prośbą o rozważenie możliwości przywrócenia posterunku i zawarcia porozumienia w tym zakresie. Była też dołączona uchwała z 2013 r. , była taka uchwała – „W związku z decyzją Komendanta Powiatowego Policji w Wysokiem Mazowieckiem o zamiarze likwidacji Posterunku Policji w Szepietowie Rada Miejska w Szepietowie wyraża kategoryczny sprzeciw wobec tej decyzji.” Także ta uchwała też z tego roku poszła. Byli tutaj Komendant z Zastępcą Komendanta obejrżeli dwie lokalizacje, które wstępnie proponowaliśmy. Tutaj w tym domu parafialnym oni uważają, że to trochę za duże dla nich, że to im aż tyle nie potrzeba tych pomieszczeń. No i problem z tymi kablami, bo trzeba dużo tych instalacji po przeprowadzać, co się wiąże z koniecznością wiercenia i montowania i jak gdyby komenda wojewódzka nie bardzo by widziała w takim budynku parafialnym robić, że względu na to, że to nie jest trwale we władaniu tym budynkiem. Oni jak gdyby bardzo by chcieli żeby mogli wrócić do starych pomieszczeń, czyli do opieki. Oglądali tam te pomieszczenia, tam sufity są podwieszane i wszystkie kable można puścić pod sufitem. Pomieszczenia są przystosowane, tak jakby najszybsze i najtańsze przystosowanie tych pomieszczeń na ich potrzeby... . Wstępna akceptacja jest, że będzie można przywracać.”
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że to może opiekę trzeba przenieść do domu parafialnego.
- Burmistrz stwierdził, że ta opieka to tak organizacyjnie najlepiej aby była przy gminie, bo oni mają dokumenty do podpisywania i chodzą z papierami w obie strony.

Ad.8. Z uwagi na brak dalszych zgłoszeń do dyskusji i wyczerpania porządku obrad XXII Sesji Rady Miejskiej Przewodniczący Rady zamknął obrad i zaprosił na kolejną sesję

Protokołowała

Ewa Bartłomiejczuk

Przewodniczący Rady Miejskiej

Sławomir Czarkowski